

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA.

Dnia ..... lipiec 1944 r. w Warszawie. <sup>Główniej</sup> Sędziom Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie Maj. Norbert Szumau, data-  
tując z mocy Dekretu z dn. 10.11.1945r. (Dz.U.R.P. Nr. 51, poz. 293) prze-  
słuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi.  
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zezna-  
nia i o treści art. 107 i 113 K.P.K. - świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko - Badalska Hanka zd. Fróblewska  
Data i miejsce urodzenia - 6. I. 1916 r - Warszawa  
Imiona rodziców - Stanisław i Helena zd. Kowalska  
Xawód ojca - wobotnik  
Przynależność państwowa i narod. - polka  
Wyznanie - rymskokat.  
Wykształcenie - 7 oddziałów szkoły powszechnej  
Zawód - prowadząca meldunki.  
Miejsce zamieszkania - al. Wileńska 6 m 6  
Kawalnok - niekarana.

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zastał mnie w domu  
moim przy al. Wileńskiej 6. Pierwszego dnia powstania przez teren  
mojej ulicy przechodzili powstańcy w kierunku Świrca na tory  
wyjeżdżających konnych. Następnego dnia, czyli 2-go sierpnia 1944 r.  
powstańcy odparci ze Świrca, przez Świerc, wrócili przez teren  
moj. Między nimi był jeden ranny, który w moim domu  
długo otrzymał I-ą pomoc. Od godziny 9-tej do 15-tej dnia tego  
był w moim spokoju. Około 15-tej na teren mojej ulicy przed-  
li się znów powstańcy. W wyniku strzelaniny, jaką spowodowało  
ich przypięcie, zostało rannych dwóch żołnierzy niemieckich po  
precyzyjnej stronie al. Wileńskiej, na przeciw posesji nr. 6. Wi-  
dzieliśmy tych rannych żołnierzy przez okno mojego mieszkania,  
wychodzących na ulicę. Ponieważ w tym czasie zaczęli Niemcy  
strzelać nasz dom, przypuszczalnie z pozycji znajdującej się  
H. Badalska.



przez 14 dni. Po tym czasie Niemcy wzywają do tego <sup>inżynier</sup> <sup>z ludności cywilnej</sup>, pochowali ofiary egzekucji z dnia 2-go sierpnia 1944 r. w dole wykopanym przy parkanie naszej posesji. Exhumację na tym terenie przeprowadził P.C.K. we wrześniu 1945 r.

Kiedy Niemcy wrócili na naszą podwojnę po kobiety, by pokazać im drogę zbrodni, moi mój i obawie, że Niemcy przyjdą i na posesję nr. 4 przy al. Wileńskie, uciekłam przez podwojnę na ul. Bukowińską. Tam został zabity przez Niemców tego samego dnia, czyli 2-go sierpnia 1944 r., w kilka minut po dokonaniu egzekucji przez Niemców przy naszej posesji.

Kiedy na naszej ulicy zapadł spokój wyszłam z mojego mieszkania, zabrałam z piwnicy mego ojca i wraz z siostrą z dziećmi poszłam tą samą drogą, którą biegł mój mąż, na ul. Bukowińską do rodziców mego męża. Tu pozostałam około 2 dni, czekając na męża. Około 5-go sierpnia 1944 r. dowiedziałam się, że w czasie egzekucji na terenie naszej posesji mój mąż został zabity na polu zbrodni. Poszłam wraz z siostrą i ojcem męża odzyskać jego rzeczy. Nie zdziwiłam się, że jedne nawet podchorążi, gdyż powstańcy uprzedzili mnie, że za dwie godziny się stulą.

Dnia tego wyszłam wraz z rodziną na Stwier a stał na ulicy. Pomimo myśli starałam się moi wólcie i męża pochować, nie zdążyłam wyskoczyć zbrodni na to, gdyż al. Wileńska była granicą rejonu Niemców z jednej strony i powstańców z drugiej. Dopiero 2-go października, kiedy Niemcy odparli już i tego terenu powstańców, zdążyłam pochować męża.

Pora tym wiem, że 5-go <sup>sierpnia 1944 r.</sup> została wysiedlona ludność z al. Wileńskiej i okolicznych domów, w kierunku na Stwier i Stwieriec.

Na tym protokół zakończono i odczytano.  
*[Signature]* *[Signature]* *[Signature]*

Protokolowała:  
Teresa Zöll

Omówienie:

- str. 1. w 1. od góry: "steroidalno-olejowa", uadpisano: "Stożonej"
- " 2 w 2. - " - " - "Sędzię Gułki Halina Herciwo", uadpisano: "Mqr. Norbert Szwarc"
- " 1 w 13. od dołu: - " - "moim", uadpisano: "zbiegac"
- " 2 w 3 od góry: - " - "słodzik", uadpisano: "zbiegac"
- " 2 w 12 od dołu: - " - "Dokładnie, który przechył przez furtkę Niemcy od r."
- " 3 w 1 od góry: uadpisano: "Killeu"
- " 3 w 4 od dołu: - " - "sierpnia 1944r."